

Kazik, Gdybym wiedział to co wiem

Co u Ciebie nowego? - tyle lat cię nie widziałem ...
Kiedy to ostatni raz? - nawet nie zapamiętałem ...
Dokąd jechał ten pociąg, którym jechać miałeś?
Wsiadłeś wtedy w ogóle? Czy na peronie stałeś?
Jakie słowa i myśli były z nami w tej chwili?
O czym żeśmy gadali i w co żeśmy wierzyli?
Wszystko mi się miesza
obraz, obraz przykrywa ...
Weź mi proszę przypomnij
Właściwie jak się nazywasz
Coś raz miałem i nie mam
Z resztą trudno to powiedzieć ...
Co to było - lecz chyba było warto to mieć? ...
Wtedy życie było mocne, [?] też niczego sobie
Nie sądziłem że cię spotkam jeszcze kiedyś, bowiem
Na rozstaju każdy jeden wtedy poszedł w swoją stronę
Drogami, które bardziej o siebie oddalone
Opowiadaj szybko - niewiele czasu mam mój kolego ...
Naprawdę tyle lat - co u ciebie nowego ?
Kiedy rozumiałem jak ważny jest każdy dzień
Okazało się że już coraz dłuższy rzucam cię
Kiedy rozumiałem jak ważny jest każdy krok
Zobaczyłem siebie gdy ledwie zaczął się film
Gdy odgarnąć mogłem wreszcie co ważne tutaj jest
Mocniej serce mi zabiło coś się otworzyło
Świat odmienny się stał inny wymiar już miał
Gdybym umiał cofnąć ...
Kiedy nauczyłem się jak te torby swe nieść
Zrozumiałem że tak nie ma aby obie prawdy mieć
Tylko tyle i aż tyle nauczyłem się tu
Życie dając jednocześnie też odbiera każdemu
Kiedy rozumiałem jak ważny jest każdy dzień
Coraz dłuższy za mną cię z każdym dniem dłuższy cię
Kiedy rozumiałem jak ważny jest każdy dzień
Gdybym wiedział to co wiem
Gdybym wiedział to co wiem
Gdybym wiedział to co wiem
Gdybym wiedział to co wiem
Gdybym wiedział to co wiem
Gdybym wiedział to co wiem